

Wiersz

Dziś mam nowe zadanie,
W domu wiersza układanie.
To sztuka trudna dość, przyznaję
Takie w domu wymyślanie.

Proszę ojca, proszę matki,
Proszę brata i sąsiadki.
Każdy ma wymówek wiele:
A to praca, to zmęczenie,
A mi potrzebne –
Szarych komórek wysilenie.

Co tu pisać, co tu składać?
Może wiersz o miłości układać?
Wiem - napiszę o jesieni,
Co złotymi liśćmi się mieni.
Jak nad brzegiem naszego morza
Zachodzącego słońca skrzy się zorza.

Weronika Pilacka, klasa VI